

KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Listopada — Rok 1840.
Wtorek.

Nr 306.

Jutro, ŚŚ. Eugenjusz i Maxym.

Według postanowienia Rady Admi: Król: oddat od Konia extrapocztowego optać się będzie po gr. 10 za wiorstę, licząc w to i tryngieltowe. — Wczoraj opatrzony śś. SAKRAMENTAMI, wszedł z tego świata w 56 roku życia, ś. p. Jan Krzyczkowski Inspektor Lasów rząd.; Kawaler orderów. Pogrążona w smutku Żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znałomych na expor-tację zwłok Jego. z kaplicy OO. Reformatów, jutro o godz. 3ej z połud: na smę: Powązkowski. — Jan Carossi (Karzy) b. Urzędnik w Urzędzie Mu-nicypalnym M. Warsz.; zmarł wczoraj po kilka-dniowej chorobie. Stroskana Żona wraz z familją uprasza przyjaciół i znaniomych na expertację cia-ła odbyć się mającą jutro o godz. 3 z połud: z domu Nr 37 w Starem mieście, na smętarz Ewan: refor: — Zaczny Młodzieniec niezamożny, raczył ofiaro-wać dla Szkoły Tam: Dobr: piekny dar swiciej pracy; a gdy go BOG obdarzył niespodzianie, iakby w nagrodę za tę dobroczynność, znaczną sumką; złożył z niej 100 zł. w sklepie Ubogich dla tejże szkoły. BÓŻE błogosław łaskawemu Dobroczyncy. — Ludwik Twardo-*Chlebowicz*, Doktor Medycyny, Chirurgji i Akuszerji, prze-niósł swe mieszkanie z pod Nru 171 pod Nr 346 Rynek Nowego Miasta, ślepy róg naprzeciw Ko-ścioła Sakramentek, na 2m piątrze od frontu. — Meceus Szybiński Ludwik, przeprowadził się za Żelazną Bramę do pałacu dawniej Krasieńskich pod kolumnami Nro 957. — *Śiatecki Franciszek*, Patron Tryb: Cyw: Gub: Mazo:, obrał sobie mie-szkanie przy ulicy Długiej pod Nrem 549 lit: A, w domu dawniej Rady Stanu Badeniego. — Księgarnia A. E. Gliksberga przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała znowu *Pharmakopeę Lon-dyńską*, i sprzedaje takową po cenie z p. 6. — Pod znakiem *Eryzier obajga płci*. Niżej podpi-sany, przeniósłszy swój Zakład z ulicy Rymar-skiej na Kras: Przedm: pod Nr 383, tamże usku-tecznia z włosów niefarbowanych, wszelkie Wy-

roby, podług najlepszego gustu; ma także w swym Składzie gotowe ozdoby z włosów ludzkich do u-brania głów damskich stające, iako to: girlandy różnego gustu i kształtu, i bukiety długo-trwałe na pamiątki, własnego wynalazku. E. Rażyński. — *Wieczór deklamatorski* w Resursie przy ulicy Długiej zapowiedziany na jutro, danym będzie od intrza za tydzień. Muzyka wyborowa uprzye-mni przestanki. Bilety sprzedają się w Księgar-niach PP. Senewalda i Orgelbrandta przy ulicy Miodowej. — Wczoraj w Teat: Rozmaitości przy-wołani, po *Krzyżyku złotym*, JPanna Daszkiewicz i JP. Żółkowski; po *Ieku*, JPanna Paulina Ri-woli 2 króć.

Z Radomia. — W dniu 3 b. m. złożone zo-stały na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. W. Lu-dwika Kadłubowskiego, Emeryta b. Naczelnika Głównego Urzędu Pocztowego w Radomiu, wie-ku lat 74 dośzłego. Owdowiła Matka, osie-rocone Dzieci, Wnuki, liczni Przyjaciele i Zna-imi, oddali ostatnią religijną usługę temu, któ-ry za życia darzył ich swą czułością, ojcowskimi przywiązaniem i przyjaźnią. Boleść, żal rzuwy i szczery matujący się na twarzy checnych teon smutnemu obrzędowi, najwymowniej przeka-nywają, że zmarły pozostawił pamięć piękných przymiotów, zdołających duszę i serce tego to-warzyskiego człowieka. Był dobrym obywat-elem, tklwym mężem i ojcem, nieskazitelnym nrzędobnikiem, wiernym przyjacielem i wspiera-jącym biednych i nieszczęśliwych. Tak żyjąc doczekał się późnego wieku, a złożony długą i dolegliwą chorobą, zaosłił ją z prawdziwie chrze-ściejańską wytrwałością, zachowując do ostatniej chwili zupełną przytomność i moc umysłu. Opa-trzony śś. SAKRAMENTAMI, wśród krewnych i przyjaciół otaczających śmiertelnę jego łożę, prosząc by modlili się do NAJWYŻSZEGO za jego duszę, przeniósł się do lepszego życia, zostawivszy z siebie przykład cnotliwego po-

stępowania na ziemi. Pokój i chwała niech będzie jego duszy. J. M.

Z Kalisza. — Artyści dramatyczni z Krakowa, pod zarządem JP. Anczyca, opuścili nasze Miasto, w którym przez 5 miesięcy uprzejmie Publiczność bawili. Gdy tego lata o nich w piśmie publicznym nie wspomniano, to prawdziwy wielbiciel sceny dramatycznej, bezinteresowne objawienie zdanie. W tym roku to Towarzystwo miało być to licznem jak poprzednio; wprawdzie mówią: gdzie wiele zebranych, tam mało wybranych; lecz tu było i mało zebranych i niewiele wybranych. JP. Anczyca jako doświadczony Artysta i Dyrektor, uczuł ten niedostatek i prawdziwie przyjemną dla Publiczności sprawił niespodziankę, sprowadzwszy Artystkę, która zasłużyła odbierać oklaski. Także jako Gość JP. Dawson, Uczeń niespracowanego JP. Kudlicza, mile był przyjmowany. Oddając sprawiedliwość Gościom, nie pragnę ubliżyć miejscowym Artystom. i tak: JP. Anczyca jako Artysta w wszelkich charakterach, jakie tu przedstawiał, okazał znajomość dramatyzmu, a naturalną grą swoją zadowolając ciągle Publiczność, odbierał należne oklaski; zaś jako Zarządcę teatru, wystawą, doborem dzieł i ogólnym porządkiem, okazał niezmiernie wiele siły, za co zyskał powszechne zadowolenie. P. Pietrzykowski w wielu rolach zadowolili Publiczność; między ten Artysta, do teatru w szkole dramatycznej Warszawskiej usposobiony, może osiągnąć cel usiłowań swoich, jeżeli staranniej rolę uczyć się będzie i porzuci szamotanie się niewłaściwe. JP. Wiślicki wyborny Komik, może przedstawiać się wszędzie, gdyby także staranniej wyczuwał się roli. JP. Dymidowicz ma dosyć zdolności scenicznych. JP. Krzesiński w różnych widzieliśmy charakterach, komiczne więcej mu są życzyliwie; zawsze był z upodobaniem widziany, radzono jednak aby zupełnie niechał dodawania swoich konceptów, które nie raz przekraczając granice skromności, delikatne ucho słuchaczy obraża. JPanna Studzińska udarowana od natury śliczną postać i pięknym głosem, niejednę uprzyjemniła nam chwilę; szko-

da tylko, że poświęca się rołom dramatycznym, które dla niej nie są bardzo korzystne, a śpiewny talent zaniedbuje; szkoda, wielka szkoda. JPani Burzyńska zadowolająca we wszystkich rolach, w których ją widzieliśmy na tutejszym teatrze; jej gra naturalna i bezprzysadna, sprawiedliwie dawanemi oklaskami była nagradzana. Szkoda, że JPanna Bondziewicz nie usiłuje wykształcić swe usposobienie. Dodać jeszcze należy, że dzieła odegrane, wszystkie były wyborowe i obyczajowe. Także P. Anczycowi przyznać należy, że otoczony samą młodzieżą, umiał ją zarządzać i tak prowadzić, że w każdym względzie na niezaprzeczoną zasłużyła pochwałą.

Gazeta Lwowska donosi, że słynny w naszej literaturze Józef Korzeniowski, Professor w Charłowie, zbyt wcześnie żyć przestał. Taż gazeta dodaje, iż będziemy najszczęśliwsi gdy nie potwierdzi się ta wiadomość.

Anglja. — Uczyniono szczególną uwagę, że z liczący 8miu Parów zmarłych w ostatnich latach, każdy był zaślubiony z rozwódką. — 26go z. m. dało się uczuć w Komie w Szkocii dość mocne trzęsienie ziemi. — W miejsce odtwożonego Polkownika Gawler, Podróżnik Officer Graj mianowany Gubernatorem południowej Australji.

Francja. — 4go b. m. ogłoszono o zajęciach rozdwojenia między członkami nowego ministerstwa; tak iż Marszałek Soult (Sult) zamysłał już ministerstwo opuścić. — Pannu Bulwerowi polecono, aby starała się przywieść do skutku układy względem nowego traktatu handlowego między Francją i Anglią. — Minister spraw wewnątrz P. Duchatel (Duszatel) udał się 4go b. m. do domu Inwalidów, celem oglądania przygotowań do uroczystości pochowania zwłok Napoleona. Całe wnętrze kościoła, aż do pierwszego piątrażu będzie osłonięte fioletowym axamitem w złote pęczki, w środku wzniesie się olbrzymi katafalk ustrójon w pióra, chorągwie, korony i orły, nad 4m axamit: zastanami obszytymi gronostajami umieszczoną będzie korona cesarska; w głębi kościoła po obu stronach ołtarza zbudują trybuny dla Króla i jego rodziny. 3 sztandary a cyframi

Napoleona umieszczone będą przy każdej galerji, a 2 przy grobowcach *Wobana* i *Turenju*; tu przygotowują wzniesienia dla Parów, Deputowanych, Członków instytutu, Uczonych i t. d., przedewszystkiem zaś dla wojskowych z dawnej armji napoleońskiej, Jenerałowie i Pułkownicy zgromadzą się bez wyjątku, inni oficerowie posła tylko deputację. — Ludwik *Bonaparte* chodzi na oczy, jego Przyjaciele narzekają, że go osadzono w *Ham* w zbyt ciasnym pokoiku. — Ludność z statku rybackiego Nr 55 w *Buloń*, złowić na morzu skrzynię z rzeczami należącemi do Pana *Guizot* (*Gizo*), który utracił całe swe bagaże przy rozbiciu się statku *Fenix*; ponieważ ludność nie mogła zgodzić się przy podziale zdobyczy, jeden z rybaków zawiadomił o tem władzę, ta kazała aresztować wszystkich z statku Nru 55. Inni rybacy z *Buloń* złowili na morzu pływającego fortepjan, i sprzedali go za 16 fr., że na statku *Fenix* fortepjanu nie było, domyślając się przeto, iż jeszcze inny musiał zatonać. — Mniemają powszechnie, że mowa tronowa mianą w izbie Deputów; jest ta, którą Król zrezygnował, a którą *P. Thiers* odrzucił. — Wezbranie *Rodanu* i *Saony* rzuciło szkody okropne; *Szaron* prawie cały jest pod wodą, w *Lugdunie* woda przybrała na 16 1/2 stopy nad wysokość zwyczajną, około 200 zabudowań znikło; na rzekach widać pływające dachy i meble; mnóstwo ludzi utraciło życie.

Hiszpanja. — Xłę *Witorji* otrzymał wpodarku od Rządu angielskiego 6 okazaych koni, które już przyprowadzono do *Santander*.

Niemcy. — *J. C. W.* Wielka Księżna *Helena* przybyła z *Sztulgardu* do *Bieberichu*. — W *Rawarji* kazano zająć się gorliwie usupelnianiem pułków, wzmocnieniem twierdz i kupowaniem koni. — Głównie dało się uczuć w *Brambachu* w *Saxoni* kilkakrotnie lecz dość lekkie trzęsienie ziemi. — Gazety niemieckie piszą, iż prywatny majątek byłego Króla *Niderlandzkiego* dochodzi 168 milionów fr. — W *Pradze* teraz dano w języku czeskim operę *Napój Miłosny*, co sprawiło nadzwyczajne i powszechne zadowolenie.

Rozmaitości. — Z dzieła *Lamartina* przytoczamy następujący wyjątek o *Syrji*: Syrja, ta przepyszna prowincja, czyli raczej Królestwo, rozciąga się wzdłuż 75 mil od puszczy egipskiej do *Taurusu* oddzielającego ją od *Anatolji*. Wyspa *Cypr* mająca 40 mil długości a 15 szerokości, leży niedaleko jej brzegów, i stanowi niekiedy część tej prowincji; ludność wyspy dochodząca 40,000 dusz, ledwo 100 *Turków* zawiera. Ludność *Syrji* jest bardzo rozmaita; wszystkie równiny zachodnie zamieszkują *Grecy* i *Turcy*, w *Damaszku* i *Homs* koczujący *Beduini*, w prowincjach południowych *arabscy pasterze* i rolnicy, w *Palestynii*, *Israeli*, w *Jerozolimie* i *Tyberji* *Ezaryjczycy*, *Metualissy* a *Druzowie*, w górach, nakoniec *Maronici* na *Libanie*. *Maronici* przez swój duch wojenny i karny, przez swoje naturalne warowanie, stanowią najważniejszą część ludności. Są to Chrześcjanie *Katolicy*; ich Naczelnik zwany Wielkim Xięciem czyli *Emirem Baszyrem*, jest także *Katolikiem*. Tenże Naczelnik rządzi zarazem *Druzami*, innym narodem, nienależącym ani do *Arabów*, ani do *Turków*, ani do *Muzułmanów*, ani do *Chrześcjan*, ale mającym religję tajemną nieznaną. Dwa te pokolenia zmieszane w jednej prowincji, mają także wioski wspólne. Jest to pewny rodzaj rzeszy, podobny do *Kantonów szwajcarskich*, rządzący się iednakimi prawami, a wypełniający służbę wojenną pod lenną Władzą *Emira*. Oba pokolenia mogą w przeciągu 24ch godzin dostarczyć 40,000 wojska. Przemocą swojej energii, iednością zarządu, poświęceniem swoich gór i wąwozów wiodących do *Damaszku*, *Aleppa*, *Jerozolimy*, *Bejrutu* i *Akry*, napętniają trwogą całą okolicę, gdyż na każdy rozkaz *Emira* mogą te miasta atakować i obsadzić. Swobodne te i pracowite ludy podlegają *Turcji*, pod władzą *Sułtana*ow wszystko warost olbrzymi przybierało, i mało potrzeba było czasu, aby *Syrja* wystąpiła z swoim odosobnionym charakterem narodowym, nie dziw, że *Maronici* i *Druzowie* zawsze byli *Turcji* przychylni. *Sułtan* miał w *Syrji* swoich *Baszów*, którzy rezydowali w *Tripolis*, *Aleppo*, *Damaszku* i *Akry*,

ale nieszczęściem za mało posiadali wojsk, powa-
żania i środków w głębi kraju. W Syrii po-
dnowej Szek *Daher z Safad* nabył ogromnego
wpływu i r. 1749 opanował *Akrę*. Po nim na-
stąpił *Dżezer Basza*, który wyparł armję *Napo-
leona* do Egiptu. Po śmierci tego Baszy r. 1804,
Porta mianowała następcę. *Abdallah Basza* uro-
dzony w *Akrze*, został mianowany Gubernatorem
twierdzy r. 1830; nagle *Mehmed Ali* zaczął sz-
czyć swoje grabieże, i znalazłszy pozór przeciw
Abdallahowi, wysłał *Ibrahima*, który po 6cio-
miesięcznem oblężeniu twierdzy i po utracie
4000 ludzi, zdobył i zburzył ją bez litości.
Ibrahim postąpił pojmanego Baszę do swojego Oj-
ca, lecz *Mehmed* zamiast go stracić, po-
witał go jako bohatera i wyznaczył mu na
mieszkanie pałac w *Kairze*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Pracki Win: Dzie: z Kamienia; Gójski Mac: Dzie:
z Szeztukowa; Krosnowski Ant: Dzie: z Krzyżanowa;
Marzycki Piotr Dzie: z Morzyca; Kariski Stanis: Dzie:
z Wysmontowa; Okęcki Jak: Dzie: z Babska.

DONIESIENIA.

Ruchomości: Kanapy, Krzesła, Stoły, Komody, Bier-
ka, przez publiczną licytację w Ryuku Starego Mia-
sta w dniu dzisiejszym to jest 9/18 Listopada r. b. o
godzinie 3 po południu sprzedane zostaną, o czem
chęć kupna mających, uwiadomiam się.

Józef Gryff Zakrzewski Komornik.

W ponowieniu poprzednich obwieszczeń, prawnie
zajęte Obiekty jako to: Komody, Krzesła, Stoły, Sza-
fy, Zegar, Kowadła, Szrubstaki, Miechy, Powozy,
Sikawki, Koła, Beczki i t. p., w Warszawie przy uli-
cy Ceglanej pod Nr 1118 w dniu 9/18 Listopada r. b.
o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 3ej z
południa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr
437, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy, Lustra, przez
licytację sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki* K.

Złotych 300 nagrody.

W Sobotę d. 14 b. m. wieczorem około godziny 6,
zgubiony został na ulicy Bieleńskiej w przechodzie z
sklepu fabryki Guzików Zyg: *Minchheimer*, na prze-
ciwko do domu wprost stojącego, *PULJARES* sja-
nowy ciemno-zielony, w którym znajdowało się oko-
ło zł. 600 biletami bankowemi i Kwit z Banku na zł.
1,000, różne Wexle z podpisem hebrajskim, a jeden
na zł. 510 z podpisem L....., oprócz tego jeszcze in-
ne Papiery, na abon: książek, Losy na loterję, i t. p.,
przytem *Koperta* z adresem: *Gustaw Wagner* fr.

Adres Z. *Minchheimer*, na której był stempel Poc-
towy *Lubelski*; w teję znajdowało się papierami ban-
kowemi zł. 930. Zaskawy znalazca raczy oddać do
handlu Z. *Minchheimer*, a otrzyma powyższą nagrodę.



Na wieczorze w *Resursie Kupieckiej* w Pa-
łacu *Mniszkowskich* 14 Listopada r. b. za-
pewne przez pomyłkę zamieniony został
KAPELUSZ z *Paryża* klak zwany, z ko-
kardą czarną iedwabną, w środku morą błękitną wy-
bity, z napisem *Tartas chapelier à la croi rouge*.
Zechce zatem osoba która kapelusz ten zabrała, zło-
żyć takowy w *Resursie* u *Szwajcara*.



W *Dobrach Jabłoni*, 3 mile od miasta
Radzyna w *Gubernji Podlaskiej* położo-
nych, jest na sprzedaż 500 *SKOPOW*
owsem skarmionych.

Do głównego składu *Kawjoru* przy ulicy *Nalewki*
pod Nr 2261 w domu *Moraszowa*, nadszedł 2gi tran-
sport *KAWJORU* świeżego *Astrachadzkiego*, mało-
solonego, z *Kantoru* *Helikowa* i braci *Sapożniko-
wych*, do *Kupca* *Mikołaja* *Ziezin*.



Dnia 14 Listopada r. b. wieczorem
przy ulicy *Dobrej*, zginęła KOZA siwa
z czarnym prągiem przez grzbiet, doznał
zaskawy znalazca raczy oddać pod N. 2701
do *Rządcy* domu, za przyzwoitą nagrodą.

Dnia 15 iadąc w południe ulicą *Bieleńską* na *Nowy*
Świat, napowrot na *Senatorską*, zapomniano w *Doroż-
ce* *PARASOL*; kto go znalazł niech raczy oddać do
mieszkania pod Nr 611 przy ulicy *Bieleńskiej*, a od-
bierze przyzwoitą nagrodę.



W *Hotelu Polskim* jest do sprzeda-
nia para *KONI* gniadych, rosnących, mło-
dych, najpiękniej w zaprzędze niezdo-
nanych, rassowych, do *Karety* ukwalifiko-
wanych; *Szwajcar* miejscowy wskaże.

Z Kantoru Zlecen Nr 473 Lit: C.

Potrzebny jest *RZĄDCA DOMU* w Warszawie bez-
żenny, z dobrą rekomendacją, i którenby posiadał i-
zyk niemiecki; życzący przyjąć ten obowiązek, niech
się zgłosi do *Rządcy* *Hotelu Polskiego* po informację.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 5.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 32gi raz *Mę i*
Zona, *J.P. Gwoźdecki* przedstawi rolę *Alfreda* jako
2gi wstęp w *Komedji*. 12 raz *Spis Wojskowy*.

Dziś od godziny 6tej wieczorem, w *Kawiarni* przy
ulicy *Łągiej* Nr 586 Lit: B. w domu *Szamb:* *Nowa-
kowskiego*, *Panny Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś wieczorem w *Kawiarni* w domu *Lilpopa* przy uli-
cy *Bieleńskiej*, familja *Wenzl Esap* grać i śpiewać będzie.

Dziś w *Kawiarni* w domu *Dorantowicza* przy ulicy *Za-
biej*, *Panny Noires* grać i śpiewać będą.